

Zapal świeczkę

Džem

Na kiepskich zdjęciach okruchy dawnych dni
Czyjaś twarz, zapomniana twarz.
W pamięci zakamarkach wciąż rozbrzmiewa śmiech
Czyjaś twarz zapamiętana.

Mijają dni, ludzie, natury rytm,
Wciąż nowych masz przyjaciół,
starych przykrył kurz,
Dziewczyny ciągle piękne, lecz w pamięci tkwi
Ten pierwszy dzień, najgorętszy z dni

Zapal świeczkę, za tych których zabrał los,
Zapal światło w oknie
Zapal świeczkę, za tych których zabrał los,
Światło w oknie.

Ludzi dobrych i złych wciąż przynosi wiatr,
Ludzi dobrych i złych wciąż zabiera mgła.
I tylko Ty masz tę niezwykłą moc,
By zatrzymać ich, by dać wieczność im.

Pomyśl choć przez chwilę, podaruj uśmiech swój
Tym, których napotkałeś na jawie i wśród snów.
A może ktoś skazany na samotność
Ogrzeje się Twym ciepłem, zapomni o kłopotach.

Zapal świeczkę, za tych, których zabrał los,
Zapal światło w oknie,
Zapal świeczkę, za tych, których zabrał los,
Światło w oknie.